

BEATA KACZMARCZYK  
ORCID: 0000-0001-5313-5281

Uniwersytet Wrocławski  
Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej, Zakład Historii Języka Polskiego

# Mistrz, bakałarz, belfer. Jak w dziejach języka polskiego nazywano tego, kto uczy innych?

## Abstrakt

W artykule przedstawiono słownictwo określające osobę, która naucza innych, notowane w słownikach języka polskiego od najdawniejszych czasów do połowy XX wieku. Zgromadzony materiał uporządkowano chronologicznie i semantycznie, opisując dzieje poszczególnych jednostek leksykalnych odzwierciedlone w słownikach. Zwrócono uwagę na różnicowanie genetyczne, morfologiczne i stylistyczne zebranych wyrazów. Niezwykle dużą liczebność leksemów uznano za językowe potwierdzenie nieistnienia jednolitego systemu organizacyjnego edukacji szkolnej przy równoczesnej długiej tradycji nauczania domowego. Liczne apelatywy są językowym odzwierciedleniem niskich kwalifikacji oraz małych wymagań wobec osób uczących w szkołach elementarnych, zwłaszcza w szkołach wiejskich. Wykazano, że wiele nazw używanych w dziejach języka polskiego wobec nauczyciela szkoły wiejskiej dowodzi braku uznania społecznego wobec tego zawodu.

**Słowa kluczowe:** leksykografia historyczna, pole leksykalne, synonimia leksykalna, historia edukacji, nauczyciel, pedagog, wychowawca.

Przedmiotem artykułu są leksemy określające tego, kto naucza innych, notowane w dziejach języka polskiego od najdawniejszych czasów do połowy XX wieku. Materiał leksykalny wykorzystany w opracowaniu zebrany został ze słowników języka polskiego. Ekscerpcji poddano następujące źródła leksykograficzne: *Słownik staropolski*, *Słownik polszczyzny XVI wieku*, *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*, *Słownik języka polskiego* Bogumiła S. Lindego, *Słownik wileński*, *Słownik warszawski* oraz *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego.

Słowniki rejestrują kilka formacji słowotwórczych opartych na rdzeniu *ucz-* < ps. \**uk-* obecnym w czasowniku *uczyć*. Są to między innymi: **uczyciel** oraz **nauczyciel**. Obie formy występowały już w najdawniejszych zabytkach języka polskiego. Hasło

**uczyciel** ‘ten, kto naucza innych, nauczyciel’ w Sstp zostało zilustrowane cytatem z Biblii królowej Zofii (Sstp: 9, 300<sup>1</sup>), **nauczyciel** natomiast po raz pierwszy został zanotowany nieznacznie później — w 1486 roku (Sstp: 5: 118) — i od tego czasu jest stale obecny w polszczyźnie. Twórcy szesnastowieczni o wiele częściej posługiwali się słowem **nauczyciel** — w SPXVI ma ono 822 notowania, podczas gdy **uczyciel**, jak podaje indeks haseł, bo samo hasło nie zostało jeszcze opracowane, zarejestrowany został 89 razy. W ESXVII istnieje jedynie załączek hasła **uczyciel**, *Słownik Lindego* zaś przywołuje cytaty z XVI i XVII wieku (L: 6, 97–98), natomiast SW powołuje się na słownik Troca, z czego można wnioskować, że wyraz **uczyciel** musiał jeszcze funkcjonować w polszczyźnie XVIII wieku. W *Słowniku wileńskim* leksem **uczyciel** występuje z kwalifikatorem *przestarzałe* (Swil: 1749), a w *Słowniku warszawskim* — *staropolskie* (SW: 7, 226), słownik ten rejestruje jeszcze formę **uczytel** uznaną za gwarową.

Z kolei najstarsze notowanie feminatywum **uczycielka** pochodzi dopiero z XVI wieku; w indeksie haseł SPXVI ma ono frekwencję zaledwie 2, rejestruje je także indeks ESXVII, przy czym samo hasło jak dotąd w obu słownikach nie zostało opracowane. Hasło **uczycielka**, niepotwierdzone żadnym przykładem wystąpienia, odnajdujemy jeszcze tylko w *Słowniku Lindego* (L: 6, 98) oraz z kwalifikatorem *staropolskie* w *Słowniku warszawskim* (SW: 7, 226).

Natomiast leksem **nauczycielka** ‘ta, co uczy, poucza innych’ obecny jest już w Sstp, w którym został udokumentowany odnoszącym go do Maryi cytatem z *Książeczki Nawojki: Maria, nawczyczyelko apostholska* (Sstp: 5, 119). W SPXVI definicja ‘ta, która uczy i wychowuje innych’ poparta została przez słownik Mączyńskiego, ale pozostałe przytoczone egzemplifikacje (jest ich 6) potwierdzają jedynie przenośne użycie wyrazu — w czterech cytatach **nauczycielka** oznacza ‘to, co jest przyczyną czegoś lub skąd się można czegoś nauczyć’, w jednym przykładzie dotyczy Matki Boskiej, a w kolejnym Kościoła (SPXVI: 16, 352).

Dawna polszczyzna знаła także formacje **poduczyciel** i **podnauczyciel**, jednak ich leksykograficzne dzieje są bardzo skromne. Leksem **poduczyciel** występuje jedynie w dwóch słownikach: Linde bez cytatu zamieścił go w obrębie gniazda nadrzędnego hasła słownikowego *poduczyć* ‘trochę z pierwszej potrzeby, od biedy nauczyć, nie douczyć’ (L: 4, 252), a SW pojawia się on w formie osobnego hasła z kwalifikatorem *staropolskie* i definicją ‘ten, co poduczył, albo poducza’ (SW: 4, 431). Natomiast dla rzeczownika **podnauczyciel** aktualnie istnieje jedynie załączek hasła w ESXVII, jeszcze bez podanej definicji znaczeniowej, jednak z cytatem dokumentującym użycie: *Ktoż ciebie postanowił za Podnauczyciela / że mie napominasz* (J.S. Malczowski, *Colloquia... Niemieckie i polskie... listy kupieckie*, 1697). W SW i Swil hasła **podna-**

<sup>1</sup> Odsyłając do danych słownikowych, poza SJPD, z którego korzystałam w wersji elektronicznej, podaję skrót tytułu słownika, tom i stronę. Cytując źródła ze SPXVI, pomijam kreskowanie liter i nie uwzględniam litery *f*. W wypadku słowników dawnych zachowuję ich oryginalną pisownię.

*uczyciel* nie ma, ale leksykografowie posłużyli się tym rzeczownikiem, definiując leksem *lokāt*, o którym piszę w dalszej części artykułu.

Kolejnym apelatywem w omawianym polu semantycznym opartym na rdzeniu *ucz-* jest *uczelnik* — słowo nienotowane w Sstp, a w indeksie haseł SPXVI wieku zarejestrowane z frekwencją 1 (samo hasło nie zostało dotychczas opracowane). W *Słowniku* Lindego *uczelnik* udokumentowany został cytatem z Biblii Leopollity: *Eleazar jeden z przedniejszych uczelników* (L: 6, 98). Leksem zarejestrowany został także w *Słowniku wileńskim*, w którym opatrzone go kwalifikatorem *przestaszczale* (Swil: 1748), i w *Słowniku warszawskim* z kwalifikatorem *staropolskie* (SW: 7, 226).

Do najdawniejszych apelatywów w analizowanym polu semantycznym należał udokumentowany zapisem już z 1420 roku *przykaziciel* ‘ten, który przewodzi i naucza, mistrz, nauczyciel’ (Sstp: 7, 289). SPXVI formę *przykaziciel* rejestruje jako wariant hasła *przykażyciel* ‘nauczyciel, mistrz, preceptor’; znaczenie to słownik ilustruje cytatem z *Książeczek rozkosznych... o poćciwym wychowaniu dzieciak* M. Kwiatkowskiego: *Dobrze się tedy z nimi [z młodzieńcami] dzieje / yesliże złaiani sromayą się / albo skarani stawayą się lepszymi / y swoye preceptory albo przykażyciele miłuyą* (SPXVI: 33, 341). Leksem ten w SPXVI ma niewielką frekwencję — 7 poświadczeń, z których większość odnosi go do Jezusa. Hasło *przykażyciel* z wariantem *przykaziciel* ‘nauczyciel, preceptor’ występuje także w SW, w którym zostało oznaczone jako *staropolskie* (SW: 5, 302). Linde i Swil z kolei rejestrują obie formy, ale w definicji słownikowej odwołują się do znaczenia strukturalnego wyrazu: ‘ten, kto przykazuje, rozkazuje, pan, rozkazodawca’ (Swil: 1291).

SPXVI notuje również hasło *rozkażyciel* z wariantem *rozkaziciel* ‘nauczyciel, mistrz, preceptor’, znaczenie to dokumentując jedynie cytatem ze słownika Volckmara (SPXVI: 36, 189). Rzeczownik *rozkaziciel* można też odnaleźć w indeksie haseł ESXVII, przy czym samo hasło na razie nie zostało opracowane.

Z XVI wieku pochodzi także leksem *ćwiczyciel* ‘ten kto poucza, wychowuje, kształci’, poświadczony jednym cytatem z Nowego Testamentu w przekładzie S. Budnego (SPXVI: 4, 389). Rzeczownik ten notowany jest ponadto w indeksie haseł ESXVII (samo hasło nie zostało jeszcze opracowane) oraz w Swil z definicją ‘ćwiczący drugich, upominacz, nauczyciel’, w którym to słowniku został zilustrowany przykładem: *filozofowie są ćwiczycielami rodu ludzkiego* (Swil: 179). Słowo to z kwalifikatorem *rzadkie* rejestruje również SW, potwierdzając je cytatem z Budnego (SW: 1, 416). Swil i SW ponadto zamieszczają bez cytatu wyraz *ćwiczycielka* ‘która ćwiczy drugich, upominaczka, nauczycielka’ (Swil: 179); w drugim ze słowników z kwalifikatorem *rzadkie* (SW: 1, 416).

W analizowanym polu semantycznym znalazł się też leksem *kształtownik* ‘ten, który kształtuje, urabia coś’, w SPXVI potwierdzony jedynie cytatem ze słownika Mączyńskiego: *Formator, Xtałtownik / też mistrz / albo Pedagog* (SPXVI: 11, 426). Rzeczownik *kształtownik* notowany jest również w *Słowniku* Lindego (L: 2, 533) oraz SW z informacją *mało używane* (SW: 2, 613). Leksykografowie zamieszczają

ponadto leksem **kształciciel** 'który kształci, formuje, doskonali', rejestrując połączenia: *kształciciel ludu*, *kształciciel prawideł języka*, a także formę feminatywną **kształcicielka**, dla której definicję przytaczamy za Swil 'która kształci, formuje, doskonali; nauczycielka' (Swil: 560; por. L: 2, 533; SW: 2, 611).

Z rzadkich wyrazów z XVI wieku na uwagę zasługuje jeszcze leksem **dydaskolus** 'człowiek uczony, nauczyciel', występujący w *Sprawie chędogiej o męce Pana Jezu Krysta* oraz w Nowym Testamencie w przekładzie S. Murzynowskiego (SPXVI: 6, 271).

Istotną pozycję w polszczyźnie XVI wieku zajmował natomiast leksem **preceptor** 'nauczyciel, mistrz', potwierdzony w słowniku licznymi cytatami, między innymi z: *Książek o wychowaniu dzieci* E. Glicznera, *Geometrii* S. Grzepskiego, *Kazania na pogrzebie Zygmunta Augusta* M. Białobrzeskiego, *Cieplić* W. Oczki czy *Panoszy* B. Paprockiego (SPXVI: 30, 243). W *Słowniku* Lindego znaczenie to udokumentowane zostało dla XVI–XVIII wieku (L: 4, 467), w Swil i SJPD opatrzone je już kwalifikatorem *przestarzałe* (Swil: 1196), a w SW *staropolskie* (SW: 4, 990). *Słownik warszawski* wyróżnia jednak jeszcze drugie znaczenie, uzupełnione kwalifikatorem *gwarowe*: 'nauczyciel wiejski, bakałarz, adjuwant'. Dla porządku odnotujmy też występowanie leksemu **preceptor** w indeksie haseł ESXVII.

Od XVI wieku swoją pozycję w języku polskim utrwała rzeczownik **pedagog** 'nauczyciel, wychowawca, formator'. We wskazanym stuleciu spotykamy go w *Książkach o wychowaniu* E. Glicznera, na przykład: *Co jest lepyey yesli dzyecyę do szkoły dać / czyli yemu chować doma Pedagoga albo Bakalarza*; **pedagog** występuje też między innymi w *Kronice* M. Bielskiego, *Rozmowach chrystyjańskich* M. Czechowica, *Iudicium* J. Wujka, *Kazaniach sejmowych* P. Skargi czy *Rozmowie dworzanina z mnichem* M. Kromera (SPXVI: 23, 362–363). Leksem ten został także zarejestrowany w indeksie haseł ESXVII. Linde hasło **pedagog** definiuje jako 'stróż dziecinny, wódz, nauczyciel prywatny' (L: 4, 71), podobnie *Słownik wileński* (Swil: 982) i *Słownik warszawski* (SW: 4, 102), natomiast w SJPD definicja 'nauczyciel prywatny, guwerner' występuje już z kwalifikatorem *dawniej*, współczesne zaś znaczenie wyjaśnione jest następująco: 'nauczyciel, wychowawca, teoretyk nauczania i wychowania'.

W znaczeniu 'nauczyciel, pedagog, wychowawca' występował również rzeczownik **dozorca**. Spośród licznych egzemplifikacji tego wyrazu w SPXVI interesujące nas znaczenie potwierdzają jedynie dwa cytaty, oba zaczerpnięte ze słownika A. Callepina; są to: *Pedagogus — Vcziciel, dzorca młodzei* oraz zestawienie *szkolny dozorca* (SPXVI: 5, 555). W ESXVII definicji jeszcze nie opracowano. Linde notuje szereg *dozorca albo nauczyciel dzieci*, podaje też wariant **dozornik** (L: 1, 524), Swil rejestruje oba warianty i połączenie *dozorca dzieci* (Swil: 249), a SW *dozorca szkoły* (SW: 1, 544). W SJPD natomiast znajdujemy definicję 'wychowawca, guwerner' z kwalifikatorem *dawniej*, udokumentowaną cytatami z A. Mickiewicza i B. Prusa. Słowniki podają także formy żeńskie: **dozorczyni** (SW, Swil, SJPD) oraz **dozorczyna** (SW, Swil).

Kolejnym leksem jest **inspektor**, w XVI wieku wyraz jeszcze nader rzadki, w SPXVI zarejestrowany jako hasło spoza kanonu słownikowego z definicją 'nauczyciel, wychowawca' i za *Słownikiem* Lindego udokumentowany cytatem z *Kroni-*

ki Bielskiego: *Na tymże Wartskim Seymie / dali naszy Inspektory pewne Krolewskim synom / aby się tym lepiej ćwicz yli* (SPXVI: 8, 551). Z tym samym cytatem, z kwalifikatorem *staropolskie*, znaczenie to zostało odnotowane w SW (2, 98). W Swil natomiast *inspektor* jako ‘ochmistrz przydany młodemu człowiekowi’ zaopatrzony został adnotacją *nieużywane* (Swil: 421). Z kolei SJPD podaje znaczenie ‘nauczyciel domowy’, które uznaje za *przestarzałe*.

W dawnej polszczyźnie denominacji ‘tego, kto naucza’ służył ponadto leksem **ochmistrz**. Rzeczownik ten notowany był w języku polskim już XV wieku, ale początkowo oznaczał jedynie ‘urzędnika dworskiego nadzorującego służbę i dbającego o etykietę na dworze’ (Sstp: 5, 403–404). Interesujące nas znaczenie ujawnia SPXVI: ‘w bogatym domu: prawdopodobnie też wychowawca dzieci’. Z ogólnej liczby 43 wystąpień leksemu **ochmistrz** znaczenie to zdają się potwierdzać zaledwie 4 cytaty pochodzące z: *Sejmu niewieściego* i *Satyr* M. Bielskiego, *Potrójnego* P. Cieklińskiego oraz *Żywotów świętych* P. Skargi (SPXVI: 19, 553). *Słownik* Lindego dla hasła **ochmistrz** podaje definicję ‘dziecinny inspektor, guwerner’, którą popiera przykładami z XVII wieku (L: 3, 433), Swil z kolei objaśnia ‘przełożony nad dziećmi, nauczyciel, guwerner’ (Swil: 830), a SW ‘wychowawca, opiekun, przewodnik, nauczyciel, guwerner’ (SW: 3, 547), podobnie SJPD, ale już z kwalifikatorem *dawne*. Leksykografowie rejestrują dodatkowo warianty **hofmistrz** (SPXVI), **hochmistrz** (SPXVI, a SW z kwalifikatorem *mało używane*) oraz **hochmagister** (SW jako *staropolskie*). Słowniki podają też formę **ochmistrzynie**, którą Linde dokumentuje cytatem z *Pana Podstolego* I. Krasickiego: *Jejmość wzięła na siebie edukację córek i zastępuje ochmistrzynie* (L: 3, 433); Swil z tym samym cytatem daje objaśnienie: ‘nauczycielka, guwernantka’ (Swil: 830). Leksem został też zarejestrowany w SW (3, 547) oraz w SJPD, w którym znaczenie to odnotowano jako *dawne*.

Od XVII stulecia znaczenie ‘nauczyciel’ wiązano także z leksemem **gubernator**. Wprawdzie rzeczownik ten rejestrowany był już w polszczyźnie XVI wieku, ale wyłącznie w znaczeniu ‘rządzący krajem w imieniu lub zastępstwie władcy, namiestnik’ (SPXVI: 8, 230). Dodatkowo, nowe rozumienie ‘guwerner, ochmistrz’ wyszczególnia *Słownik* Lindego i potwierdza je cytatem z A. Wargockiego: *Jan z Melsztyna dany był w młodości za gubernatora Kazimierzowi Wielkiemu* (L: 2, 150), z kolei ESXVII, w którym **gubernator** pozostaje ciągle hasłem w opracowaniu, zamieszcza cytat z XVIII wieku. Swil hasło **gubernator** w omawianym znaczeniu uzupełnia kwalifikatorem *przestarzałe* (Swil: 382), SW — *staropolskie* (SW: 1, 938), natomiast SJPD — *dawne*. SW dodatkowo podaje jeszcze wariant gwarowy **gubernát**. Żeńską formę **gubernantka** ‘guwernantka’ rejestrują tylko *Słownik* Lindego (L: 2, 150) oraz *Słownik warszawski*, w którym znalazła się także **gubernátka** — tu obie formy z kwalifikatorem *gwarowe* (SW: 1, 938).

Kolejnym leksemem jest **guwerner**, również **guwernor**, dla którego *Słownik* Lindego podaje definicję znaczeniową ‘dozorca i wychowywacz młodych ludzi’, co ilustruje cytatem z XVIII wieku (L: 2, 153). Definicję tę przejmuje *Słownik wileński* (Swil: 384); SW natomiast na pierwszym miejscu wykląda ‘nauczyciel domowy, och-

mistrz, wychowawca' (SW: 1, 943), tak samo SJPD, ale już z kwalifikatorem *przestarzałe*. W ESXVII leksemy *guwerner* oraz *gubernor* notowane są jedynie w indeksie haseł, a same hasła na razie nie zostały opracowane. Żeńska forma *guwernantka* występuje w L z definicją 'ochmistrzyni' (L: 2, 153), w Swil — 'kobieta, której poruczają wychowanie dzieci, nauczycielka' z odsyłaczem ob. *ochmistrzyni*, podobnie w SW, w którym dodatkowo podano warianty: *gubernantka*, *gubernatka*, *gubyrnatka*, *gunerwantka* oraz *narwantka*. W SJPD *guwernantka* została odnotowana z kwalifikatorem *przestarzałe*. Słownik podaje również formę *guwernancica* 'pogardliwie, uszczypliwie o guwernantce'.

Następnym wprowadzonym do języka polskiego określeniem nauczyciela jest *metr*. W ESXVII na tę chwilę istnieje jedynie załączek hasła, informujący o znaczeniu i najwcześniejszym poświadczeniu w latach 1746–1752 u E. Drużbackiej. *Metr* notowany jest także w L, w którym podana została informacja o pochodzeniu wyrazu z języka francuskiego i definicja znaczeniowa 'dający lekcje czego' (L: 3, 75), a ponadto w Swil i SW — tu dodatkowo zarejestrowana została forma *meter* z adnotacją *rzadkie*. Oba słowniki oprócz definicji podają połączenia wyrazowe: *metr języka francuskiego*, *metr muzyki*, *tańców* (Swil: 649; SW: 2, 930). Leksem ten z kwalifikatorem *przestarzałe* notuje również SJPD, który zwraca uwagę na podstawowy zakres znaczeniowy wyrazu: 'nauczyciel, zwłaszcza tańca, muzyki, języków', równocześnie dokumentując przykładem z *Pana Podstolego* I. Krasickiego także mniej typowe połączenie, jakim jest *metr matematyki*.

Katalog apelatywów nazywających tego, kto uczy innych, uzupełnia też słowo *dyrektor*. Rzeczownik ten po raz pierwszy został potwierdzony w języku polskim w XVI wieku. Był wówczas wyrazem rzadkim, o czym świadczy frekwencja w SPXVI — zaledwie 3 notowania. Jego ówczesną semantykę stara się sprecyzować definicja słownikowa: 'urzędnik pełniący funkcję doradcy lub nadzorującego na dworze królewskim, może członek rady królewskiej' (SPXVI: 6, 292). Drugie, nowe znaczenie 'nauczyciel, przełożony', potwierdzone cytatem z *Pamiętników* Paska, podaje ESXVII, ale w słowniku tym obecnie istnieje jedynie załączek hasła. Z kolei Linde rejestruje połączenie wyrazowe *dyrektor dzieci* oraz formę żeńską *dyrektorka* (L: 1, 585). W Swil znaczenie 'nauczyciel dzieci' opatrzone jest już kwalifikatorem *przestarzałe* (Swil: 273); w SW 'nauczyciel domowy, guwerner, korepetytor' zostało zakwalifikowane jako *mało używane* (SW: 1, 621), a w SJPD 'nauczyciel domowy' jako *dawne*. Dla hasła *dyrektor* w SW osobno wyróżnione zostało jeszcze jedno znaczenie: 'nauczyciel wiejski'.

W naszej ewidencji określeń tego, kto uczy, wypada też wspomnieć *korepetytora*. Hasło *korepetytor* po raz pierwszy notowane jest w Swil, w którym zostało objaśnione definicją 'przewodnik w powtarzaniu z uczniami zadanych lekcji' (Swil: 526). Notują je także SW (2, 476) oraz SJPD, podając bogatą egzemplifikację, z której warto przytoczyć cytat z *Pamiętników* K. Koźmiana ze względu na występujący w nim szereg *dyrektor*, czyli *korepetytor*: *Mieliśmy przy sobie [...] dyrektora, czyli korepetytora, młodego człowieka, szlachcica*. Formę żeńską *korepetytorka* rejestru-

je wyłącznie SW, przy czym przywołany w *Słowniku* przykład z K. Antoniewicza dokumentuje jedynie metaforyczne zastosowanie wyrazu: *Historję rozumiano jako życia korepetytorkę* (SW: 2, 476).

Kolejnym leksemem jest **mentor**; w ESXVII na tę chwilę rzeczownik ten występuje w formie załączka hasła bez podanej definicji, ale z informacją o najwcześniejszym notowaniu w 1755 roku. W Swil zaś został objaśniony jako ‘przewodnik w wychowaniu młodzieńca; nauczyciel, doradca, guwerner’ (Swil: 647). Podobną definicję formułuje SW, ilustrując ją ponadto przykładem z Kraszewskiego: *Wysunął się w towarzystwie mentora, nad którym tak przewodził, iż raczej on się jego uczniem mógł wydawać niż pan Alojzy jego wychowawcą* (SW: 2, 923). SJPD w definicji nie eksponuje już szczególnej roli **mentora** w wychowaniu młodego mężczyzny, lecz podaje ogólnie: ‘nauczyciel, wychowawca, mądry doradca’, uznając to znaczenie za *książkowe*.

SW, a SJPD z kwalifikatorem *książkowe* zamieszczają oprócz tego hasło **mentorka**, objaśnione jako ‘forma żeńska od mentor’, zilustrowane kilkoma przykładami z literatury; jeden z nich pochodzi z Z. Kaczkowskiego: *Niegdyś mentorka Malanji, dziś jedyna jej przyjaciółka* (SW: 2, 923).

Opisany w definicjach słownikowych zakres znaczeniowy niektórych wymienionych apelatywów obejmował zarówno nauczyciela prywatnego, domowego, jak i nauczyciela szkolnego. Jednak z kształceniem szkolnym, instytucjonalnym w dziejach języka polskiego związane było jeszcze wiele innych określeń. W funkcji tej występowały między innymi leksemy będące równocześnie nazwami tytułów i stopni naukowych.

Pierwszym najniższym stopniem akademickim był bakalaureat. Osoba, która uzyskała ten stopień, nazywana była bakalarzem. Słowo **bakalarz** w znaczeniu ‘nauczyciel’ odnotowuje już Sstp, dokumentując je zapisem z 1469 roku (Sstp: 1, 57). W SPXVI natomiast forma **bakalarz** została zarejestrowana jako wariant hasła **bakalarz** i opatrzona definicją ‘nauczyciel szkoły elementarnej, nauczyciel domowy, pedagog’ (SPXVI: 1, 289). Znaczenie to zostało potwierdzone 19 wystąpieniami, między innymi w *Liber maleficorum*, *Książkach o wychowaniu dzieci* E. Gliczniera, *Dworzaninie* Ł. Górnickiego czy *Gospodarstwie* A. Gostomskiego. Warianty **bakalarz** i **bakalarz**, definiowane jako ‘nauczyciel, wychowawca, instruktor’, znajdujemy także w ESXVII, przy czym są to ciągle hasła w opracowaniu. Linde notuje formę **bakalarz**, ilustrując ją przykładami z XVI–XVIII wieku i formułując definicję ‘nauczyciel dzieci’ (L: 1, 46), przejętą następnie przez *Słownik wileński* (Swil: 45). Z kolei w *Słowniku warszawskim* **bakalarz** albo **bakalarz** definiowany jest jako ‘nauczyciel elementarny, pedagog, belfer’ (SW: 1, 85). Znaczenie to, jako trzecie, z kwalifikatorem *dawniej*, rejestruje także SJPD, na pierwszym miejscu podając lekceważące czy żartobliwe zastosowanie tego leksemu, oznaczającego wówczas każdego ‘nauczyciela, belfra’.

Leksykografowie notują prócz tego formy deminutywne: **bakalarzyk** ‘nauczyciel’ (prawdopodobnie jako przezwisko) z *Liber maleficorum* (SPXVI: 1, 290), a także

**bakalarzyk**, powołując się na Kraszewskiego, bez cytatu (SW: 1, 86). W SW i SJPD odnajdziemy także hasło **bakalarka** ‘nauczycielka elementarna’; SW zamieszcza ponadto użycie ironiczne ‘każda nauczycielka’.

Kolejny leksem związany z uniwersyteckim stopniem naukowym w dawnej polszczyźnie przyjmował formę **maister** albo **magister**. W XV wieku notowany jest w znaczeniu ‘uczony, biegły w czym, znawca’ (Sstp: 4, 144). W SPXVI natomiast objaśniony został definicją: ‘w dawnym uniwersytecie wykładowca tzw. nauk wyzwolonych’, jednak wyekscerpowany z kanonu źródeł zaledwie jeden przykład wystąpienia wyrazu ilustruje tylko jego przenośne, ale zgodne z łacińską etymologią znaczenie: ‘mistrz, znawca, nauczyciel’ (SPXVI: 13, 21). W ESXVII, w którym mamy załączek hasła **magister**, znaczenie ‘nauczyciel’ notowane jest jako pierwsze, a dokumentują je aktualnie cztery przykłady z XVII–XVIII wieku. Takie rozumienie leksemu odnotowuje także *Słownik wileński* (Swil: 620) oraz SJPD z kwalifikatorem *historia*, ilustrując je przykładem z *Historii szkół w Koronie...* J. Łukaszczyka: *Każda klasa [w szkole pijarskiej] miała jednego tylko nauczyciela; uczący w retoryce lub filozofii nazywali się profesorami, inni magistrami*.

Synonimem **magistra** przez długi czas był w języku polskim wyraz **mistrz**<sup>2</sup>, utworzony z łacińskiej podstawy *magister*. Leksem **mistrz**, potwierdzony najstarszym zapisem już w 1420 roku, w XV–XVI wieku wyróżniał się bardzo dużą frekwencją w odróżnieniu od rzadkich wówczas form **maister/magister**. Spośród kilku znaczeń tego wyrazu ustalonych przez autorów Sstp pierwsze, interesujące nas, zdefiniowane zostało jako ‘człowiek wykształcony, uczony, nauczyciel, człowiek z tytułem naukowym magistra’ (Sstp: 4, 287). Sstp rejestruje też połączenie wyrazowe *szkolny mistrz* ‘nauczyciel w szkole średniowiecznej, scholastyk’, udokumentowane cytatem z 1500 roku. Oprócz słowa **mistrz** w okresie staropolskim funkcjonował również **mistr**. W Sstp słowa te zostały potraktowane jako odrębne hasła. Inaczej jest w SPXVI, w którym **mistrz** oraz zupełnie już wyjątkowy **mistr** zostały uznane za warianty jednego wyrazu hasłowego. Leksem **mistrz** w znaczeniu ‘nauczyciel, wychowawca, duchowy przewodnik, wzór do naśladowania’ w SPXVI został poświadczony aż 751 razy. Powołując się na słowniki: Murmelisza, Bartłomieja z Bydgoszczy, Calepina i Mączyńskiego, leksykografowie przytaczają też połączenia wyrazowe *mistrz w szkole* albo *mistrz w żakowskiej szkole*, a za Mączyńskim podają jeszcze połączenie *dziecinny mistrz*, oznaczające ‘nauczyciela, pedagoga’ (SPXVI: 14, 309–310). W *Słowniku* Lindego hasło **mistrz** ‘nauczyciel’ ilustrują przykłady z XVI–XVIII wieku (L: 3, 128); znaczenie to potwierdzają *Słownik wileński*, podając także połączenia *mistrz teologii, filozofii* (Swil: 668), *Słownik warszawski* (SW: 2, 999) oraz SJPD.

<sup>2</sup> *Mistrz* to zapożyczenie z łac. *magister*, w średniowieczu wymawianego *ma(j)ister*, prawdopodobnie za pośrednictwem stcz. *mistr/místr/mistř* ‘mistrz, znawca, uczony, nauczyciel’, z redukcją pierwszej sylaby w często używanym tytule (podobnie do *mość < miłość*) (Boryś 2005: 331). Więcej na ten temat zob. Jasińska, Piwowarczyk 2019: 49–50.



Słowniki rejestrują również formy żeńskie definiowane jako ‘nauczycielka’, są to: *mistrzowna* (Sstp: 4, 288), *mistrzowa* (SPXVI: 14, 322), *mistrzynie* (Sstp: 4, 289; SPXVI: 14, 324; Swil: 668; SW: 2, 1000; SJPD), *mistrzynia* (SPXVI, a SW z kwalifikatorem *gwarowe*), a także *misterkini* z kwalifikatorem *staropolskie* (SW: 2, 1000); przy czym przynajmniej do końca XVI wieku zostały potwierdzone jedynie wystąpienia w znaczeniu przenośnym.

Następny leksem, *doktor*, w Sstp został zdefiniowany jako ‘uczony, szczególnie znawca Biblii i teologii’. Przykłady wystąpień w interesującym nas znaczeniu, wynikającym z etymologii wyrazu, ‘mistrz, nauczyciel’ pojawiają się w XVI wieku; jeden z nich pochodzi z Glicznera: *Wiele yest historyy a przykładów ku they rzeczy yakoby sie myeli rodzicy zachować przeciwko Doktorom a nauczycielom swych synow* (SXVI: 5, 277–278). Znaczenie to uwzględniają także inne słowniki (L: 1, 472; Swil: 233; SW: 1, 495, w którym na pierwszym miejscu podana została forma *doktór*, następnie *doktor*, z kwalifikatorem *rzadko używane*: *doktorz*, a jako *gwarowe*: *dochtór* oraz *dektor*). Obecność w słownikach żeńskiej formy *doktorka* w znaczeniu ‘mistrzynie, nauczycielka’ nie została potwierdzona. Dla porządku odnotujmy tylko występowanie rzeczownika *doktorka* w elektronicznej wersji indeksu haseł SPXVI, ale jeszcze bez podanego znaczenia i cytatów (w papierowej wersji SPXVI nie ma hasła *doktorka*), w ESXVII w formie załączka hasła bez definicji i cytatu, lecz z informacją o najwcześniejszym poświadczeniu w 1620 roku, w L z podkreśleniem ‘w szczególności lekarka’, a w Swil, SW i SJPD wyłącznie w znaczeniu medycznym.

Z kolei leksem *professor* na niewielką ogólną liczbę 6 wystąpień w SXVI w 4 pojawia się w znaczeniu ‘nauczyciel, pedagog’. Przykładowo *Ustawa albo porząd kościelny w Księstwie Pruskim* z 1560 roku zawiera zdanie: *Aby także y w szkołach młóć Bogoboinymi professorani (!) a szkołnemi podług potrzeby opatrzona była*. Natomiast *Upominek albo przestroga* B. Paprockiego ilustruje znaczenie ‘wykładowca w szkole wyższej’: *Wejrzimi w Registra [Akademii Krakowskiej] co za Profesori co za Bakalarze co za Mistrze*. Autorzy SXVI dodatkowo zamieszczają opis ze słownika Knapiusza: *mistrz szkolny, mistrz dzieci uczący; professor, mistrz publiczny* (SPXVI: 30, 329). Słownik Lindego podaje definicję: ‘nauczyciel, który w publicznych szkołach trzyma katedrę, dając lekcye uczącym się’ (L: 4, 476). Podobnie *Słownik wileński* (Swil: 1202) i *Słownik warszawski*, który nadto informuje ‘w ogóle nauczyciel, pedagog, bakałarz, utrzymujący szkółkę’ (SW: 4, 1009). Z kolei SJPD wyróżnia dwa znaczenia: ‘nauczyciel szkoły wyższej, samodzielny pracownik naukowy prowadzący wykłady i ćwiczenia w wyższym zakładzie naukowym’ oraz ‘nauczyciel szkoły średniej mający stopień naukowy; tytuł używany zwyczajowo w stosunku do każdego nauczyciela szkoły średniej’. SW rejestruje ponadto zdrobnienie *profesorek* i zgrubienie *profesorzysko*. Feminatywum *profesorka* z definicją: ‘forma żeńska od profesor’ notują L, SW i SJPD; ten ostatni podaje jeszcze drugie znaczenie z kwalifikatorem *rzadko używane*: ‘kobieta profesor wyższej uczelni’; Swil natomiast wyjaśnia ‘nauczycielka w szkołach publicznych’.

Ze szkolnictwem wyższym wiązały się jeszcze liczne inne określenia. Na uwagę zasługują między innymi następujące leksemy: **akademik** ‘nauczyciel lub też uczeń akademicki’ (L: 1, 8, bez cytatu; ESXVII — załączek hasła; Swil: 10; SJPD z kwalifikatorem *dawniej*), **ordynariusz** ‘profesor zwyczajny na uniwersytecie; tytuł dawany zasłużonemu profesorowi’ (SW: 3, 824; SJPD); **docent** ‘nauczyciel w uniwersytecie, wykładający w nim kurs jakiej nauki, lecz niebędący rzeczywistym profesorem’ (Swil: 229; SW: 1, 478; SJPD); **prywatdocent** ‘docent prywatny, uczony dopuszczony do wykładu w uniwersytecie albo akademii, nie etatowo’ (Swil: 1213; SW: 5, 14 z kwalifikatorem *wyraz, którego unikać należy*), **adiunkt** ‘pomocnik przydany do pomocy w jakim obowiązku, np. w urzędzie professorskim’ (Swil: 6), również ‘profesor trzeciego rzędu’ (SW: 1, 8); **asystent** ‘pomocniczy pracownik naukowy i dydaktyczny, pracujący pod kierunkiem profesora lub docenta’ (SJPD).

Pozostawiając kształcenie akademickie i wracając do szkół, warto zatrzymać się przy leksemie **szkolnik**. Rzeczownik ten był obecny już w polszczyźnie XV wieku. Notują go indeksy haseł SPXVI i ESXVII, ale w obu słownikach hasło nie zostało jeszcze opracowane. Jednym ze znaczeń wyrazu jest ‘nauczyciel szkolny’. W tym znaczeniu **szkolnik** występuje w L, Swil, SW, SJPD. *Słownik* pod redakcją Doroszewskiego zamieszcza definicję ‘ten, kto uczy kogo, kto się trudni (najczęściej zawodowo) uczeniem kogoś, kto udziela lekcji; nauczyciel’, uzupełnioną kwalifikatorem *dawniej* i cytatem z *Głów do pozłoty* J. Lama: *Uczyłem się chętnie [...] dzięki tej metodzie, której z pewnością najdoskonalszy szkolnik naśladować by nie potrafił, bo była to metoda rozumnej macierzyńskiej miłości*. *Słownik* Lindego oprócz hasła **szkolnik** podaje jego synonim **szkolmistrz** (L: 5, 589), z kolei w Swil notowana jest forma **szkolmistrz** z kwalifikatorami: *pospolicie, prowincjonalnie* (Swil: 1636); SW rejestruje obie formy (SW: 6, 624), a w SJPD nie występuje już żadna z nich. Oprócz tego w wielokulturowej i wielowyznaniowej Polsce rzeczownik **szkolnik** przez wieki służył nazywaniu nauczyciela elementarnej szkoły żydowskiej. Co ważniejsze, właśnie w tym znaczeniu został udokumentowany najwcześniej, bo już w 1447 roku (Sstp: 8, 566); znaczenie to leksykografowie potwierdzają również w polszczyźnie późniejszego okresu (SW: 6, 624; SJPD).

Znaczenie ‘nauczyciel szkolny’, a nadto ‘nauczyciel elementarnej szkoły żydowskiej’ w staropolszczyźnie łączyło się także z leksemem **szkolny**, genetycznym przymiotnikiem występującym w funkcji rzeczownika (Sstp: 8, 566). W późniejszym okresie wyraz ten zaczął oznaczać także ‘przełożonego nad szkołami’ (L: 5, 589; Swil: 1636; SW: 6, 624). Tymczasem SW przy hasle **pan** zamieszcza połączenie wyrazowe **pan szkolny** ‘nauczyciel’ (SW: 4, 31). W znaczeniu ‘nauczyciel’ pojawia się wreszcie sam rzeczownik **pan**, co z kwalifikatorem *uczniowskie* rejestruje SJPD, dodatkowo odnotowując związki wyrazowe: *pan od historii, polskiego, matematyki* itp. — ‘nauczyciel historii, polskiego, matematyki itp.’. Z kolei leksem **pani**, uzupełniony w analizowanym polu semantycznym analogicznymi do przytoczonych związkami wyrazowymi oraz kwalifikatorem *uczniowskie*, objaśniony został definicją bardziej szczegółową: ‘nauczycielka, zwłaszcza wychowawczyni dzieci w klasie szkolnej

lub przedszkolu' (SJPD). Oprócz leksemu **pani** słowniki notują jeszcze inne apelatywy nazywające nauczyciela, który sprawuje opiekę nad uczniami danej klasy w szkole podzielonej na oddziały; są to: **ordynariusz** (SW: 3, 824; SJPD z kwalifikatorem dawniej), **gospodarz**, **wychowawca** oraz forma żeńska **wychowawczyni** (SJPD).

Derywaty oznaczające tego, kto uczy kogoś, tworzone od czasowników: *wychowywać* czy *chowac*, były w dziejach polszczyzny dość liczne. Dopowiedzmy na marginesie, że *chowanie* w XVI wieku oznaczało 'wychowanie, kształcenie (dzieci)' (SXVI: 3, 313), z kolei *wychów*, *wychówek* według *Słownika* Lindego to 'edukowanie, edukacja' (L: 6, 416). Przegląd tej grupy zacznijmy od leksemu **chowaciel** 'wychowawca', który wydaje się zupełnie okazjonalnym tworem, gdyż poświadczony został jednym użyciem w Biblii S. Budnego (SPXVI: 3, 299; L: 1, 261). W *Słowniku* Lindego odnotowana została nawet **chowacielka**, ale bez cytatu, jedynie z informacją: 'tak w rodzaju żeńskim'. Zdecydowanie dłuższą historię leksykograficzną niż **chowaciel** mają formy **wychowywaciel**, **wychowalnik**, **wychowywacz** 'wychowanie dający' (L: 6, 462); w *Słowniku* Lindego dwa pierwsze leksemy zostały udokumentowane dla XVI wieku przykładami z J. Wujka, S. Wysockiego i P. Skargi, trzeci leksem pozostał bez cytatu. Rzeczowniki te rejestrują także *Słownik wileński* (Swil: 1940) oraz *Słownik warszawski*, w którym dodatkowo pojawia się **wychowacz**, przy czym wszystkie formy zostały już opatrzone kwalifikatorem *staropolskie*, natomiast **wychowywacz** *mało używane*. Rzeczowniki: **wychowaciel**, **wychowywaciel**, **wychowacz** oraz **wychowalnik** odnajdujemy też w indeksie haseł SPXVI, ale same hasła nie zostały jeszcze opracowane.

Linde podaje ponadto formy żeńskie: **wychowalnica** 'która wychowanie daje', co potwierdza dla XVI wieku, oraz **wychowanica** i **wychowywacielka**, które dokumentuje cytatami z XVII wieku. Leksemy te zamieszczają też Swil, formę **wychowanica** opatrując kwalifikatorem *przestarzałe*, oraz SW, **wychowanica** i **wychowalnica** opisując jako *staropolskie*, a **wychowywacielka** jako *mało używane*. Pozostające w użyciu również współcześnie formy **wychowawca** oraz feminatywum **wychowawczyni** po raz pierwszy zostały zarejestrowane dopiero w SW, w którym hasło **wychowawca** wyjaśnia definicją 'ten, co wychowuje, co uczy i dogląda młodzieży, mentor, guwerner, nauczyciel' (SW: 7, 816). Spośród wszystkich omówionych form SJPD odnotowuje już tylko dwie ostatnie: **wychowawca** oraz **wychowawczyni**. W definicji formy żeńskiej w tym słowniku uwzględniono pozycję wychowawczyni w szkole: 'nauczycielka opiekująca się klasą, lecz przede wszystkim zaakcentowano jej rolę opiekunki i nauczycielki w przedszkolu.

Zanim jednak zaczęły powstawać przedszkola, opiekunką i nauczycielką najmłodszych dzieci w zamożnych domach pozostawała **bona**. Leksem **bona**, zanotowany najwcześniej w Swil, został w nim objaśniony w następujący sposób: 'dozorczyni dzieci, niańka dość ukształcona. *Przyjął bonę francuzką, by dzieci wcześniej nauczyły się mówić po francusku*; niekiedy oznacza wysłużoną niańkę lub dozorczynię dzieci, jakby pannę respektową' (Swil: 98). Na edukacyjne zadania **bony** leksykografowie zwracają uwagę też w SW, pisząc, że jest to 'dozorczyni dzieci z konwersacją cudzo-

ziemską' (SW: 1, 190), oraz SJPD, w którym leksem występuje już z kwalifikatorem *przestarzałe* i kilkoma ilustrującymi cytatami; jeden z nich pochodzi z *Nowel i opowiadań* A. Dygasińskiego: *Bona była mistrzynią jakby stworzoną dla polskiego szlacheckiego domu, nie tylko nauczyła dzieci mówić, ale i śpiewać po francusku, bawić się po francusku.*

Wraz z powstaniem i upowszechnieniem się instytucji przedszkola do języka został wprowadzony leksem *przedszkolanka* 'wychowawczyni w przedszkolu, specjalistka w zakresie wychowania dzieci w wieku przedszkolnym' (SJPD). W SJPD obecna jest także forma *przedszkolanin* 'wychowanek lub wychowawca przedszkola', która jednak nie znalazła powszechniejszego zastosowania. Z edukacją przedszkolną *Słownik* pod redakcją Doroszewskiego łączy także opisany jako *przestarzały* leksem *freblanka* 'wychowawczyni przedszkola ucząca dzieci metodą freblowską, pogładową; freblówka'. Warianty *freblówka* albo *freblanka* notowane były wcześniej w *Słowniku warszawskim*, w którym pojawiło się ponadto połączenie wyrazowe *bona freblówka* (SW: 1, 774).

Na efektywność procesu nauczania nakierowuje leksem *dydaktyk* 'biegły w sztuce uczenia, posiadający znajomość nauki, uczenia', notowany po raz pierwszy w *Słowniku wileńskim* (Swil: 270). Hasło *dydaktyk* w SW występuje z kwalifikatorem *mało używany* (SW: 1, 611), natomiast w SJPD otrzymało definicję 'specjalista w dziedzinie dydaktyki, wykładowca dydaktyki; człowiek mający zdolności dydaktyczne, dobry pedagog'.

Przeгляд apelatywów związanych z kształceniem instytucjonalnym dopełnia też leksem *pepinjerka* 'panienka pełniąca obowiązki nauczycielki w zakładzie naukowym za poprzednią bezpłatną naukę w tejże szkole', zarejestrowany jedynie w *Słowniku warszawskim* (SW: 4, 112). Dla formy *pepinjerka* nie podano odpowiednika męskiego. Podstawą słowotwórczą tego rzeczownika jest *pepiniera* (z franc. *pépinière* = *hodowla*) 'ośrodek dostarczający jednostek w pewien sposób urobionych' (SJPD).

W dziejach języka polskiego liczne były określenia nazywające nauczyciela szkoły wiejskiej lub parafialnej, w tym kontekście w pewnych okresach pojawiały się wspomniane wcześniej *dyrektor* oraz *preceptor*. Definicje słownikowe wielu leksemów z tej grupy zawierają element wartościujący. Mianowicie Sstp notuje rzeczownik *bankarz* albo *bańkarz* 'marny wiejski nauczyciel', udokumentowany zapisem z 1457 roku (Sstp: 1, 57–58). Leksykografowie nie potwierdzają już tego znaczenia w późniejszych okresach, choć samo słowo jest w słownikach notowane.

Przez wiele stuleci denominacji nauczyciela szkoły parafialnej czy szkoły wiejskiej służył leksem *klecha*<sup>3</sup>, potwierdzony zapisami już w XV stuleciu. W SPXVI, podobnie jak w Sstp, zakres znaczeniowy wyrazu wyznacza definicja 'nauczyciel szkółki parafialnej, spełniający też zwykle posługi w kościele i plebanii'. SPXVI notuje dodatkowo połączenie wyrazowe *klecha szkolny*, które dokumentuje cytatem

<sup>3</sup> Leksem *klecha* uznawany jest za starą skrótową hipokorystyczną czy też deprecyatywną formę do stpol. *kleryka* (Sławski 1958–1965: 195).

z M. Czechowica: *Iż nie masz nic tak hardego / [...] iako gdy z stanu podłego / z łotra lub z klechy szkolnego / pan abo ksiądz Pleban będzie* (SPXVI: 10, 347). Słownik Lindego hasło **klecha** definiuje jako ‘mistrz szkolny na wsi, bakałarz na wsi’ i podaje przykłady dla XVII–XVIII wieku (L: 2, 370). Swil i SW rejestrują dwa warianty: **klech** oraz **klecha** (Swil: 493; SW: 2, 353). W SJPD interesujące nas znaczenie zostało opatrzone kwalifikatorem *dawne* i zilustrowane cytatem z *Dziejów kultury polskiej* A. Brücknera: *Szkoły wiejskie i małowiejskie zaczęły upadać; wymagania nauki od mistrza malały. Zamiast magistra albo bakałarza wystarczył klecha, tj. młodzieniec, który się w szkole uczył, aby później sam w niej nauczał*. Leksykografowie notują także formy deminutywne: **kleszka** i **kleszek**, uznane za *pogardliwe* lub *żartobliwe* (SPXVI: 10, 357; Swil: 495; SW: 2, 353).

W omawianym polu semantycznym warto wspomnieć o leksemie **kantor**, którego jedno ze znaczeń ‘organista i nauczyciel wiejski’, z kwalifikatorem *gwarowe*, zarejestrował SW (2, 236), a także o **podorganście**, w Swil zdefiniowanym jako ‘pomocnik organisty lub nauczyciel szkółki wiejskiej’ (Swil: 1070). O stykaniu się funkcji organisty i bakałarza pisał Józef Łukaszewicz: *W każdej nadto szkole farskiej byli chłopcy, wyrostki, zwani młodzieńcami, którzy ćwicząc się przy kantorze w obrządkach kościelnych i sposobiąc się na księży lub kantorów (organistów) pomagali także bakalarzowi uczyć dzieci* (Łukaszewicz 1849: 1, 323).

Rzadką formacją złożoną był **ludouczyciel** ‘nauczyciel ludu’, który niepoparty żadnym cytatem znalazł się w Słowniku Lindego (L: 2, 674), a następnie z adnotacją *rzadko używane* w SW (2, 773). Pogardliwym określeniem nauczyciela szkolnego był **rybałt**, w znaczeniu tym udokumentowany w L dla XVI–XVII wieku, za którym przytaczamy cytat z *Księżek o wychowaniu dzieci* Gliczner: *Nie lada żakowi abo rybałtowi syna swego polecić* oraz z *Reformacyi obyczajów polskich* S. Starowolskiego: *Ludzie uczone z urąganiem rybałtami zowiemy* (L: 5, 170). Znaczenie to potwierdzają także Swil i SW, w których leksem został opatrzone kwalifikatorem *pogardliwe* (Swil: 1427; SW: 5, 782). Naomiast w SPXVI i ESXVII hasło **rybałt** nie zostało dotychczas opracowane.

Kolejnym określeniem jest **żakuła**, w Słowniku Lindego zdefiniowany jako ‘klecha, bakałarz’ (L: 6, 794), potwierdzony w Swil (2264) i SW, w którym występuje z kwalifikatorem *staropolskie* i definicją ‘bakałarz, szkolnik, mizerny, nędzny nauczyciel’, popartą cytatem z M. Czechowica: *Bakałarza abo jakiego żakulę, który się dziatkami para* (SW: 8, 687). Leksem notowany jest w indeksie haseł SPXVI (hasło jeszcze nieopracowane). Przy okazji wymienimy jeszcze leksem **żak**, który w dziejach języka polskiego także mógł oznaczać ‘nauczyciela’; informuje o tym SW, podając, że w tym znaczeniu jest to *wyraz wychodzący z użycia* (SW: 8, 686). Rozumienia tego nie potwierdzają inne słowniki, przy czym należy zauważyć, że hasło **żak** w SPXVI i ESXVII nie zostało jak dotąd opracowane. Leksykografowie zamieszczają oprócz tego formację słowotwórczą **przeżak**. W SPXVI wyraz został zdefiniowany jako ‘nauczyciel niższego stopnia’, a udokumentowany jedynie dwoma cytatami ze słownika Mączyńskiego (SPXVI: 32, 490). Rzeczownik **przeżak** po raz pierwszy notowany był

już w XV wieku na określenie ‘człowieka niedouczonego, powierzchownie wykształconego’ (Sstp: 7, 225) i właśnie to znaczenie poświadczają inne słowniki, notując również wariant **przezzak** (L: 4, 616, dla XVI–XVIII wieku; Swil: 1276; SW: 5, 252).

Następnym leksemem jest **kollaborator** ‘współpracownik; podrzędny nauczyciel’ (Swil: 508; SW: 2, 394, tu: **kolaborator**). Warto odnotować, że choć oba słowniki rejestrują również feminatywum *kollaboratorka* albo *kolaboratorka*, to w definicji znaczeniowej, inaczej niż przy formie męskiej, nie uwzględniają znaczenia ‘nauczycielka’, lecz jedynie ‘współpracowniczka’. Rzeczownik **kollaborator** był obecny już w polszczyźnie XVI wieku. Wprawdzie nie rejestruje go papierowe wydanie SPXVI, ale wyraz ten jako uzupełnienie został dodany do elektronicznego indeksu haseł SPXVI, przy czym nie opublikowano jeszcze jego definicji i ilustrujących go cytatów. W *Słowniku* Lindego **kollaborator** nie jest notowany, rejestruje go SJPD, lecz tylko w znaczeniu ‘współpracownik’, z kwalifikatorem *dawne*.

Do grupy leksemów nazywających pomocnika nauczyciela należały między innymi rzeczowniki: **podmistrzek**, **podmistrzyk** i **podmistrzy**. Wszystkie trzy jako odrębne hasła zostały zarejestrowane w SPXVI. **Podmistrzek** w omawianym znaczeniu udokumentowany jest jedynie cytatami ze słowników Murmeliusa, Bartłomieja z Bydgoszczy oraz Mączyńskiego; jego żartobliwe użycie jako ‘pomocnika mędrca, filozofa lub pomocnika filozofa’ odnajdziemy z kolei w *Ludycjach wieśnych* (SPXVI: 25, 472). Słowo **podmistrzyk** leksykografowie wyekscerpowali tylko z *Inwentarza Mieszczańskiego* z 1576 roku, źródła pod względem językowym bardzo zbliżonego do polszczyzny potocznej, niestety kontekst nie jest w pełni wystarczający do jednoznacznego ustalenia znaczenia wyrazu, dlatego definicja słownikowa została opatrzona uwagą *prawdopodobne* (SPXVI: 25, 471–472). Tymczasem **podmistrzy** został potwierdzony cytatem z Calepinusa (SPXVI: 25, 472). Spośród tych trzech rzeczowników Linde odnotowuje jedynie **podmistrzek** (L: 4, 227).

W SW odnajdujemy także rzadkie słowo **adjuwant** ‘pomocnik bakałarza’, które zostało opatrzone kwalifikatorem *gwarowe* oraz informacją o pochodzeniu — z łac. *adjuvan* ‘pomagający’ (SW: 1, 8). Hasło **adjuwant** było notowane wcześniej w Swil z kwalifikatorem *muzyczne* i definicją znaczeniową ‘pomocnik kantora albo organisty’ (Swil: 6), a jak już wspominaliśmy, funkcje organisty czy kantora nierzadko łączone były na wsi z obowiązkiem nauczania.

Określeniem ‘zastępcy nauczyciela’ był leksem **lokat** (z łac. *locatus*). W SPXVI wyraz został udokumentowany jedynie cytatami z innych szesnastowiecznych leksykonów: Murmeliusa, Bartłomieja z Bydgoszczy oraz Mączyńskiego, z którego cytujemy: *Hypodidascalus, Podmistrzek / substitut / lokatem w szkołach zową* (SPXVI: 12, 305). Przytoczone znaczenie dla XVI oraz XVIII wieku potwierdza także *Słownik* Lindego (L: 2, 655). Swil i SW podają wyjaśnienie ‘nauczyciel niższy, podnauczyciel’ i opatrują je kwalifikatorami: *provincialne* (Swil: 597), *staropolskie* (SW: 2, 762). Leksem znalazł też miejsce w SJPD, w którym z kwalifikatorem *dawne* został zilustrowany cytatem z *Walki o język* A. Brücknera: *Ze szkołą przyszli mistrzowie i ich*

lokaci, później bakałarze z przyborami: *ferułą, inkaustem itd.*, z szkolnymi opłatami [...] i z pierwszymi książczynami.

Kolejnym leksemem jest **suplent** (z łac. *supplens*), dla którego SW formułuje dwie interesujące nas definicje; pierwsza: ‘zastępca nauczyciela w szkołach średnich’, druga: ‘wykładający tymczasowo w uniwersytecie w zastępstwie profesora, którego jeszcze nie mianowano’ (SW: 6, 515). Znaczenie pierwsze rejestruje także SJPD, ograniczając występowanie leksemu do dawnej Galicji.

Z grupą wyrazów nazywających zastępców lub pomocników nauczyciela wiąże się także **belfr** ‘pomocnik małameda w chederze, nauczyciel żydowski’ (SW: 1, 112; SJPD). Dla rzeczownika **belfer** leksykografowie rejestrują jeszcze inne, ogólne znaczenie: ‘nauczyciel, bakałarz’; w SJPD notowane jest ono jako pierwsze i uzupełnione kwalifikatorami: *potocznie, pogardliwie*, z kolei w SW — *ironicznie* albo *żartobliwie*. Słowniki podają ponadto formę żeńską — **belferka** ‘nauczycielka, bakałarka’, w SW z kwalifikatorem *żartobliwie*, a w SJPD — *potocznie, pogardliwie*.

Przegląd apelatywów w dziejach języka polskiego nazywających ‘tego, kto uczy kogoś’ nie byłby kompletny, gdybyśmy nie uwzględnili pozostałej leksyki związanej ze szkolnictwem żydowskim. Była już mowa o leksemach: **szkolnik**, **szkolny** oraz **belfer**, teraz wymieńmy jeszcze słowo **melamed**, w SW również **melamed** albo **małamed** ‘nauczyciel w chaderze, szkolnik’ (SW: 2, 921). W SJPD wyraz został zilustrowany przykładem z *Melancholików* E. Orzeszkowej: *Mówi [...] że on w chederze bardzo zmęczył się, że melamed bardzo srogi*. SW rejestruje jeszcze leksem **szpektor** ‘nauczyciel żydowski, belfer’, który kwalifikuje jako formę *gwarową* i potwierdza cytatem z Orzeszkowej: *Ty weź dla Abramka szpektora, to on go Boga chwalić i liczyć nauczy* (SW: 6, 653).

Definicja słownikowa ‘nauczyciel żydowski’ łączy się również z leksemami: **rabi** (SPXVI: 35, 2; SW: 5, 455, także **rabbi**), **rabin** (SPXVI: 35, 3; L: 5, 14; Swil: 1335), **rabiej** (SPXVI: 35, 2–3), **rabboni** albo **rabbuni** (SPXVI: 35, 1). Słowa: **rabi**, **rabbi**, **rabin** rejestruje także SJPD, ale pomija znaczenie ‘nauczyciel żydowski’, poprzestając jedynie na wyjaśnieniu ‘zwierzchnik żydowskiej gminy wyznaniowej’.

Z kolei z kulturą muzułmańską związany jest leksem **hodża** ‘nauczyciel, duchowny muzułmański’. Rzeczownik obecny jest w polszczyźnie od początku XVII wieku; warianty **chodzia** oraz **hodzia** zostały zarejestrowane w ESXVII, w którym na tę chwilę istnieje załączek hasła z definicją i przykładami występowania, wariant **chodzia** notuje też *Słownik wileński* (Swil: 152), a **hodża** — *Słownik warszawski* (SW: 2, 47) oraz *Słownik* pod redakcją Doroszewskiego.

Polszczyzna dysponowała jeszcze sporym wachlarzem specjalnych określeń na nauczycieli poszczególnych umiejętności czy wyłaniających się z czasem dziedzin wiedzy, których nie sposób przywołać ze względu na ograniczoną objętość artykułu.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy podkreślić dużą różnorodność jednostek leksykalnych wykorzystywanych w dziejach języka polskiego do nominacji tego, kto naucza innych. Pod względem formalnym można wyodrębnić

słownictwo rodzime oraz zapożyczenia. W grupie zapożyczeń przeważają wyrazy pochodzące z łaciny: *adiuwant*, *doktor*, *dyrektor*, *gubernator*, *inspektor*, *kollaborator*, *korepetytor*, *lokata*, *magister*, *preceptor*, *profesor*, *rybałt*, *suplent*; z greki za pośrednictwem łaciny przyszedł *pedagog*, bezpośrednio z greki: *dydaskolus*, *mentor*; z łaciny za pośrednictwem czeskim: *mistr* oraz *mistrz*, z języka czeskiego: *žak*; z francuskiego: *bona*, *guwerner*, *metr*; z niemieckiego: *ochmistrz*; z jidysz: *belfer*, z hebrajskiego: *mełamed*, *rabi*, *rabbin*, z tureckiego: *hodża*. Wiele z tych form należy do grupy internacjonalizmów.

Wyrazy rodzime odznaczają się przejrzystością motywacyjną. Znacząca większość została utworzona od podstawy czasownikowej. W procesie derywacji wykorzystane zostały czasowniki: *nauczyć* (*nauczyciel*), *poduczyć* (*poduczyciel*), bezprzedrostkowy *uczyć* (*uczyciel*, *uczelnik*), *przykazywać* (*przykazyciel/przykaziciel*), *rozkazywać* (*rozkazyciel/rozkaziciel*), *ćwiczyć* (*ćwiczyciel*), *wychować* lub *wychowywać* (*wychowaciel*, *wychowacz*, *wychowalnik*, *wychowywacz*, *wychowawca*) oraz *chować* (*chowaciel*). Mamy również derywaty motywowane już nie rodzimym, lecz utworzonym z podstawy niemieckiej czasownikiem *kształtować* (*kształtownik*, *kształciciel*). Wśród formantów przeważają typowe dla języka polskiego sufiksy: *-iciel/-yciel*, *-ciel*, *-nik*, rzadziej *-acz* czy *-ca*. Formacje słowotwórcze odrzeczownikowe są rzadsze, należą do nich derywaty sufiksalne, na przykład *dozorca* czy *dozornik*, motywowane przez *dozór*, *szkolnik* — od zapożyczonej z łaciny, ale zasymilowanej podstawy *szkoła* oraz *przedszkolanka* od *przedszkole*. Nieliczne są w naszym katalogu formacje prefiksalne, na przykład *podnauczyciel*, *podorganista*, czy prefiksarno-sufiksalne, chociażby *podmistryk*, *podmistrz*. Sporadyczne są też złożenia; zanotowano na przykład: *ludowczyciel*, *szkolmistrz/szkolmistrz*, *prywatdocent*. Obecne w całym okresie formy feminyatywne najczęściej derywowane są od form męskich. Zdarzają się jednak wyjątki, na przykład *freblanka*, *freblówka*, utworzone od niemieckiego nazwiska *Fröbel*; *pepinierka* od rzeczownika *pepiniera* czy *przedszkolanka* od *przedszkole*. Oprócz najliczniej reprezentowanych form syntetycznych leksykografowie zupełnie sporadycznie notują też formy analityczne, na przykład: *dyrektor dzieci*, *dziecinny mistrz*, *pan/pani od polskiego*, *pan szkolny*, *szkolny dozorca*, *szkolny mistrz*.

Zebrany materiał jest zróżnicowany stylistycznie — oprócz nazw oficjalnych zarejestrowane zostały jednostki używane w potocznej odmianie polszczyzny, a niekiedy ograniczone środowiskowo, na przykład uczniowskie: *pan/pani*, prowincjonalne, regionalne czy gwarowe: *adiuwant*, *dochtór*, *dektor*, *gubernát*, *gubernatka*, *gubyrnatka*, *gunerwantka* *kantor*, *lokata*, *mistrzynia*, *szkolmistrz*, *szpektor*, *ucztyel*. Nie brakuje też form nacechowanych ekspresywnie, na przykład *bakalarz*, *belfer*, *rybałt*, *žakuła*, przy czym nie we wszystkich formach nacechowanie to występuje w całym okresie życia wyrazu. W grupie tej występują nieliczne formy zdrobnień, na przykład: *bakalarzyk/bakalarzyk*, *kleszka*, *kleszek*, *profesorek*; zupełnie wyjątkowe są za to augmentatiwa, na przykład: *guwernancica*, *profesorzysko*.

Między przedstawionymi w artykule leksemami zachodzą różnego rodzaju relacje synonimiczne — mamy tu zarówno wyrazy równoznaczne, jak i bliskoznaczne.



Notowane przez leksykografów dublety, a niekiedy nawet szeregi synonimiczne, na przykład: *kształciciel* i *kształtownik* albo *wychowalnica*, *wychowanica*, *wychowywacielka*, *wychowawczyni*, słusznie wywołują wrażenie pewnej redundancji. Występowanie w dawnej polszczyźnie zróżnicowanych określeń współrzędnych utworzonych różnymi formantami o identycznym znaczeniu jest jednak sytuacją znaną. Zazwyczaj w dłuższym okresie w systemie leksykalnym utrzymywała się tylko jedna z form, a pozostałe były usuwane lub zmieniły znaczenie. Przykładowo z przywołanego szeregu w niezmienionej funkcji zachowała się tylko forma najmłodsza: *wychowawczyni*, podczas gdy *wychowanica* zaczęła oznaczać ‘wychowankę’, a pozostałe dwie (*wychowalnica* i *wychowywacielka*) zupełnie wyszły z użycia.

Wielka różnorodność przedstawionych form jest językowym potwierdzeniem braku jednolitego systemu edukacyjnego. Przez wieki prowadzeniem szkół zajmował się Kościół, który początkowo organizował je przy katedrach, a z czasem również przy innych parafiach miejskich oraz wiejskich. Językowym odzwierciedleniem podporządkowania szkoły pod względem organizacyjnym Kościołowi jest utrzymujący się przez stulecia powszechny zwyczaj nazywania nauczyciela szkoły elementarnej, zwłaszcza szkoły wiejskiej, leksemami *klecha* albo *klech*. Ten niemający studiów akademickich sługa kościelny wypełniał rozmaite zadania przy kościele, stając się nie tylko nauczycielem, ale też pomocnikiem księdza i kantora, a gdy w kościołach wiejskich pojawiły się organy — również organisty. Z tego powodu ludność wiejska do nazwania nauczyciela używała niekiedy określeń: *kantor*, *podorganista* i *adiuwant*. Nazwy te ujawniają powszechny, przede wszystkim w szkołach wiejskich, zwyczaj powierzania zadań nauczycielskich osobom bez specjalnych kwalifikacji, a tym samym brak należytej troski o poziom szkolnictwa. Małe wymagania wobec tych, którzy mieli uczyć dzieci, manifestują się w języku także znaczącą liczbą określeń na rozmaitych pomocników i zastępców nauczycieli, jak również nauczycieli niższego rzędu, na przykład: *bankarz*, *kollaborator*, *lokacjusz*, *podmistrz*, *podmistrzek*, *podmistrzyca*, *przeznaczacz*, *rybacz*, *żak*, *żakula*. Wiele tych nazw miało charakter lekceważący, nierzadko nawet pogardliwy, co dowodzi, że profesja nauczyciela, szczególnie szkoły wiejskiej, a te przecież były najliczniejsze, nie wiązała się z uznaniem społecznym. Nierzadkim komponentem definicji słownikowych leksemów z tej grupy są przymiotniki: *nędzny* oraz *biedny*, odzwierciedlające dodatkowo słabą kondycję finansową osób trudniących się nauczaniem.

Leksemy te pozostają wreszcie odbiciem istniejącej hierarchii wśród osób uczących, wskazując jednostki znajdujące się na samym dole układu. Językowym sposobem wyrażania hierarchii, znanym także dziś, było stosowanie wobec osób uczących nazw stopni naukowych: *bakalarz*, *magister*, *doktor*, *profesor*. Z jednej strony formy te podkreślały wykształcenie i kwalifikacje, lecz często były stosowane zwyczajowo wobec wszystkich osób wykonujących zadania nauczycielskie w danym typie szkoły niezależnie od posiadanego przez nie tytułu uniwersyteckiego, na przykład tytuł *bakalarza* bywał używany wobec wszystkich nauczycieli szkół elementarnych, a tytuł *profesora*, poza uczelniami wyższymi, wobec każdego nauczyciela szkoły średniej.

Bogaty repertuar określeń pozostawił w języku utrzymujący się przez wiele stuleci w zamożnych rodzinach zwyczaj zatrudniania nauczycieli prywatnych, domowych; na przykład: *bakalarz/bakałarz, dozorca, dyrektor, gubernator, guwerner, inspektor, korepetytor, ochmistrz, pedagog*. W grupie tej znajdują się apelatywy nazywające osoby, dla których zajmowanie się wychowankami było jedynym zajęciem, ale też takie jak na przykład *ochmistrz*, które łączyły obowiązki opieki nad dziećmi z zarządzaniem służbą. W odróżnieniu od nauczyciela instytucjonalnego przedmiotem troski nauczyciela domowego oprócz dydaktyki były dominujące niekiedy zadania wychowawcze i opiekuńcze.

Nauczaniem szkolnym w dawnej Polsce objęci byli tylko chłopcy, stąd też funkcje osób uczących długo powierzano wyłącznie mężczyznom. Obecne już w polszczyźnie XV i XVI wieku formy żeńskie: *nauczycielka* oraz *mistrzynie* służą w tym okresie jedynie komunikowaniu znaczeń metaforycznych, co potwierdza faktyczną nieobecność kobiet w nauczaniu. Do najwcześniejszych udokumentowanych cytatami wystąpień form odnoszących się do kobiet wykonujących zadania edukacyjne i wychowawcze należą: *wychowalnica* (XVI wiek), *wychowanica* i *wychowywacielka* (XVII wiek). Wiele form feminatywnych notowanych w słownikach (na przykład: *ćwiczycielka, dozorczynie, dozorczyna, dyrektorka, kształcicielka*) nie zostało zilustrowanych żadnym użyciem. Wzrastającą od XVIII wieku rolę kobiet w nauczaniu domowym zaświadczają leksemy: *ochmistrzynie* oraz *guwernantka* i jej rozliczne warianty: *gubernantka, gubernatka, gubyrnatka, gunerwantka* czy wreszcie *narwantka*. Z czasem kobiety jako osoby uczące przekroczyły także próg szkoły, co opisują leksemy: *bakalarka, belferka, nauczycielka, pani, pepinierka, profesorka, wychowawczynie*. Z kolei ich wyłączną rolę w edukacji dzieci najmłodszych, prowadzonej w warunkach zarówno domowych, jak i zinstytucjonalizowanych, odzwierciedlają leksemy: *bona, freblanka, freblówka, przedszkolanka*, dla których nie ma w języku męskich odpowiedników.

Na koniec warto zwrócić uwagę na niemal zupełny brak określeń osób uczących odwołujących się do przyjętej metody nauczania czy wychowania. Na dominujące przez długi czas podejście dyscyplinujące, wymagające bezwzględного posłuszeństwa, zdają się wskazywać formacje słowotwórcze *przykaziciel/przykażyciel* oraz *rozkaziciel/rozkażyciel*. Informację o nowoczesnej postawie wobec wychowania i edukacji przedszkolnej komunikują natomiast nazwy *freblanka/freblówka*.

W przedstawionym materiale słownikowym znajdują się jednostki leksykalne o różnej samodzielności — niektóre nazwy, jak na przykład *chowaciel*, należy uznać jedynie za przejaw indywidualnej inwencji autorów. Różna jest też trwałość poszczególnych określeń — na przykład leksem *bankarz* nie wyszedł poza wiek XV; *szkolnik* rejestrowany już w XV wieku przetrwał do XX stulecia, tymczasem leksem *nauczyciel* do dziś pozostaje w pełni funkcjonalny i zupełnie niezagrożony, podobnie *mistrz*, który przez cały opisywany okres, ale też współcześnie niezmiennie służy nazywaniu nauczyciela i wychowawcy będącego wzorem do naśladowania.

## Bibliografia

- Boryś W. (2005): *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- ESXVII: *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*, <https://sxvii.pl/> (dostęp: 20.04.2020).
- Jasińska K., Piwowarczyk D.R. (2019): *Magister, mistrz, majster — o drogach przenikania wyrazów obcych do polszczyzny*, „Biuletyn PTJ” 75, s. 45–57.
- Kot S. (1912): *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI–XVIII w.*, Lwów.
- Łukaszewicz J. (1849–1851): *Historia szkół w Koronie i Wielkim Księstwie Litewski od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. 1–4, Poznań, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/75846/edition/90471/> (dostęp: 28.05.2020).
- L: Linde S.B. (1854–1860): *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Lwów.
- SJPD: Doroszewski W. (red.) (1958–1969): *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Warszawa, <http://www.sjpd.pwn.pl/> (dostęp: 20.04.2020).
- Sławski F. (1958–1965): *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. 2, Kraków.
- SPXVI: Mayenowa M.R., Peplowski F. (red. t. 1–34), Mrowcewicz K., Potoniec P. (red. t. 35–36) (1966–2012): *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 1–36, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Słownik polszczyzny XVI wieku — edycja internetowa*, <https://spxvi.edu.pl/> (dostęp: 20.04.2020).
- Sstp: Urbańczyk S. (red.) (1953–2002): *Słownik staropolski*, t. 1–11, Kraków.
- SW: Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W. (1900–1927): *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa.
- Swil: Zdanowicz A. (red.) (1861): *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, Wilno, <https://eSwil.ijp.pan.pl/> (dostęp: 20.04.2020).

## *Mistrz, bakałarz, belfer*: What was an individual who teaches others called throughout the history of the Polish language?

### Summary

The article presents vocabulary describing a person who teaches others, recorded in dictionaries of the Polish language from the earliest times to mid-20th century. It arranges the collected material chronologically and semantically, describing the history of particular lexical units as reflected in dictionaries. The author pays attention to the genetic, morphological and stylistic diversity of the collected words, and considers the unusually high number of lexemes as a linguistic validation of the lack of a unified organizational schooling system in parallel with a long tradition of home schooling. The numerous common nouns represent a linguistic reflection of low qualifications and requirements for those teaching in elementary schools, especially in rural schools. It is demonstrated that many of the names used in the history of the Polish language in relation to a rural school teacher demonstrate a lack of social appreciation for the profession.

**Keywords:** historical lexicography, semantic field, lexical synonymy, history of education, pedagogue, form teacher.